

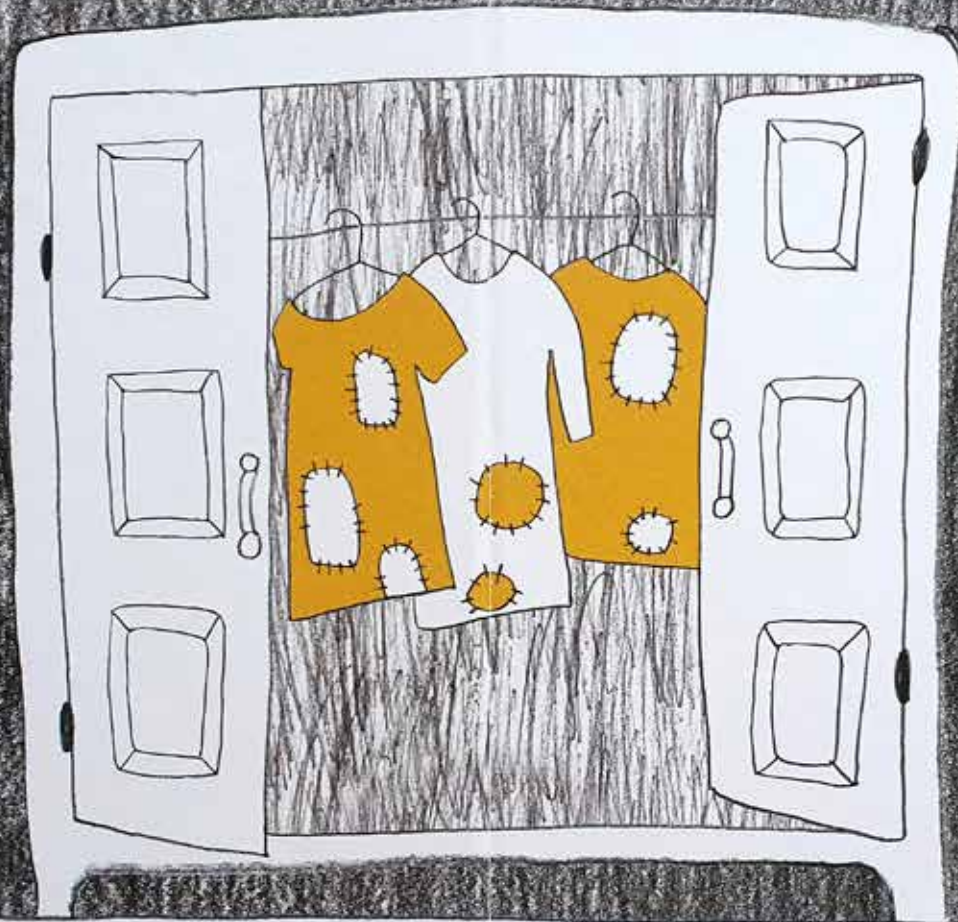
Jan Brzechwa

Samochwata

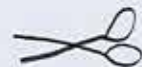
Samochwała w kącie stała
I wciąż tak opowiadała:



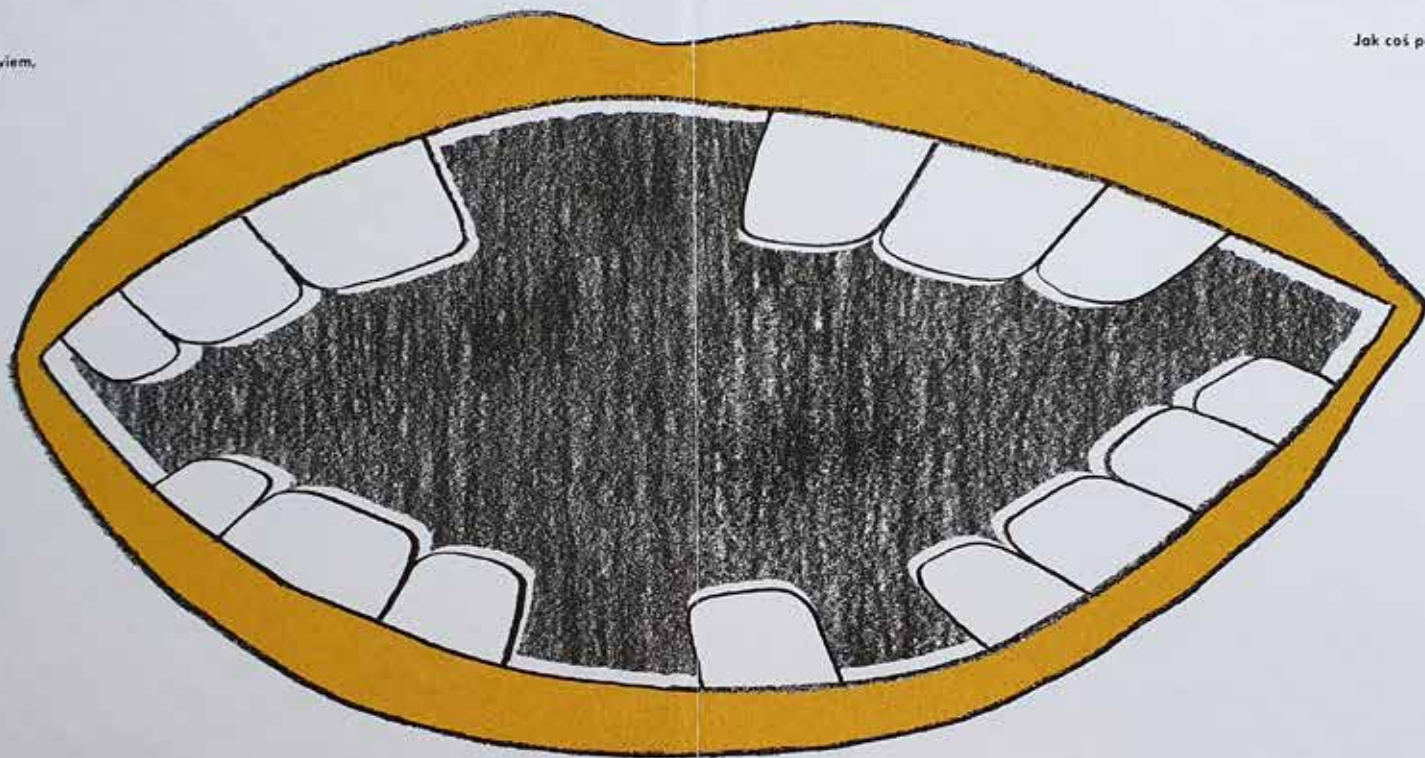
„Zdajna jestem nieslychanie..”



„Na[plekn]sze mam ubranie.”



Moja buzia tryska zdrowiem.

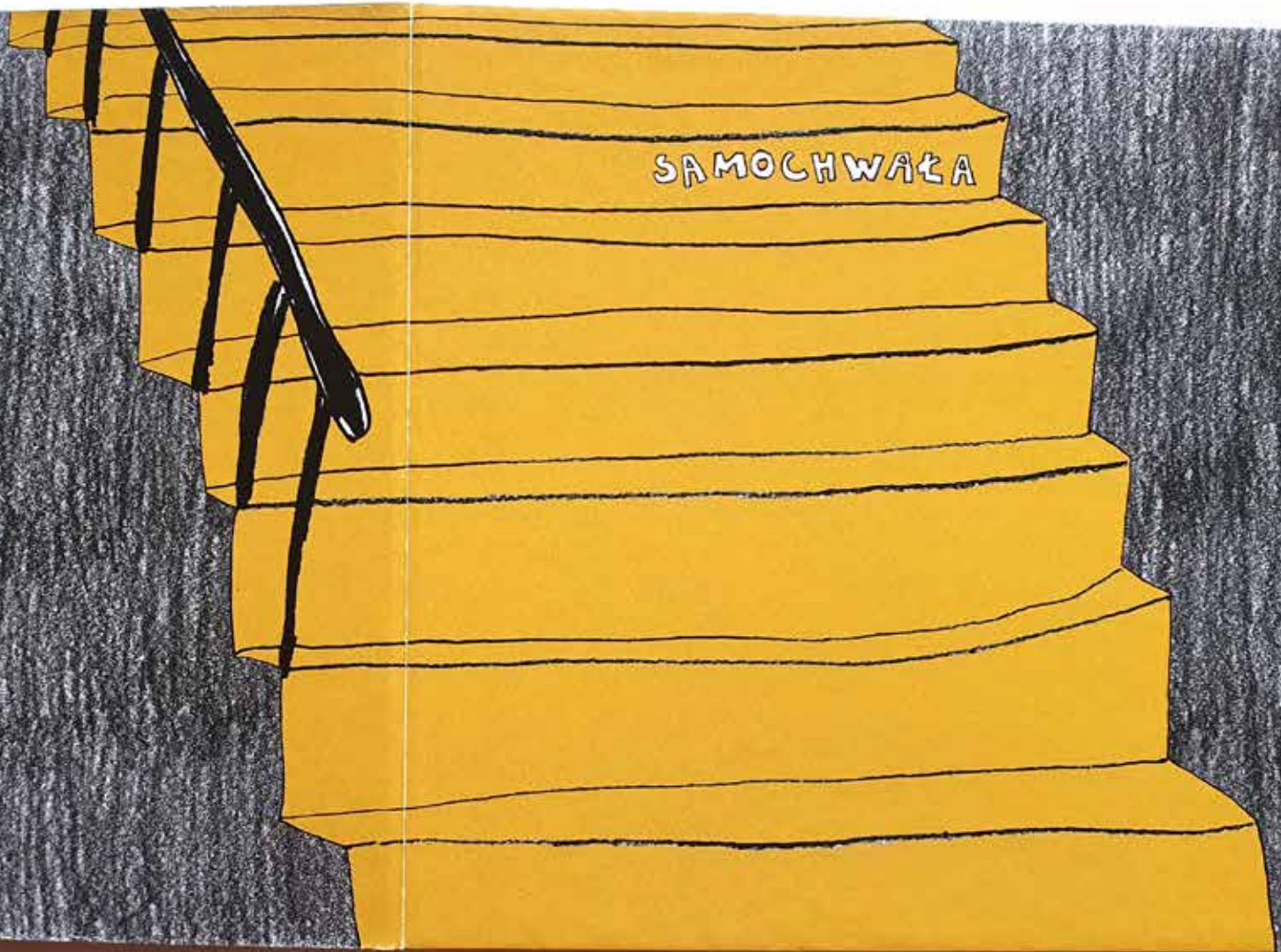


Jak coś powiem, to już powiem.

Jak odpowiem, to roztrąpię,
W szkole mam najlepsze stopnie.



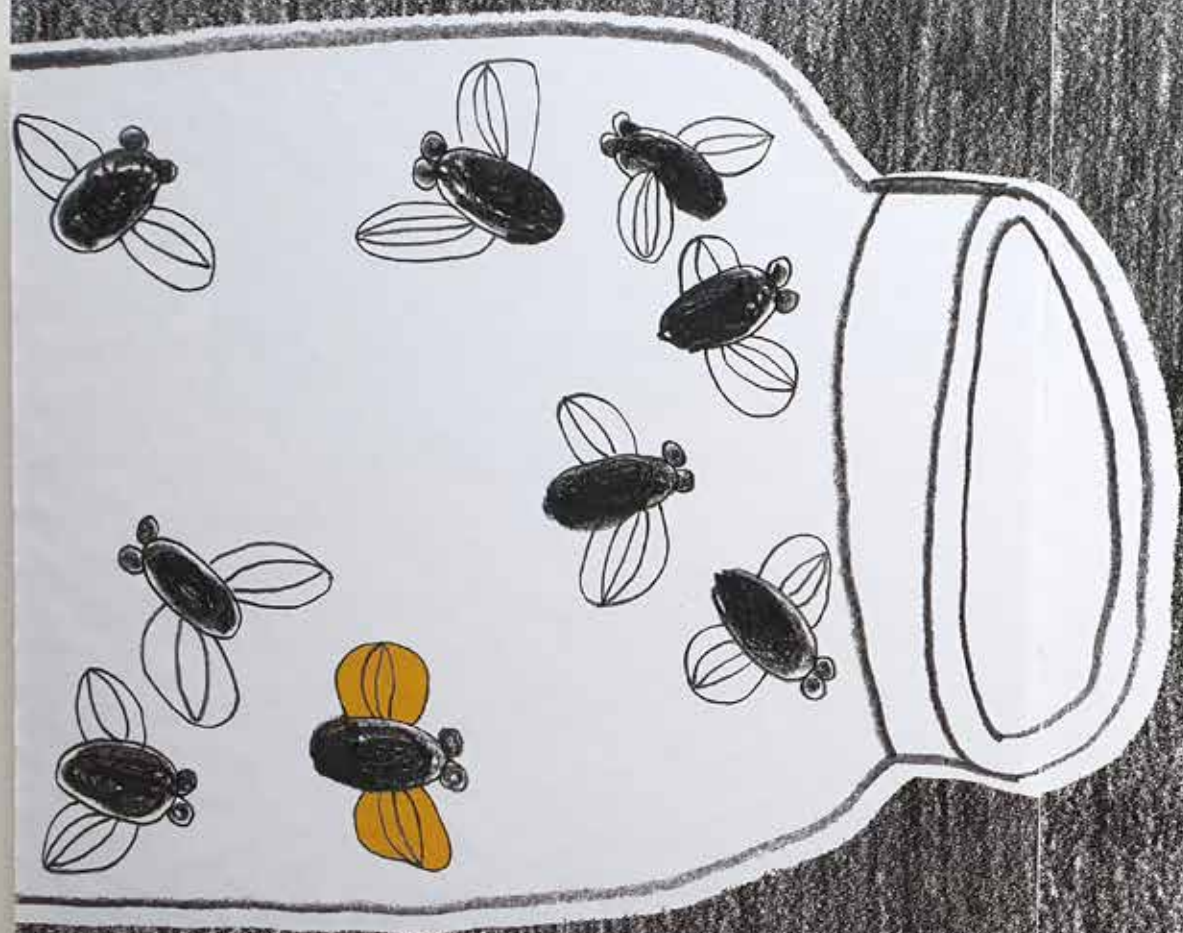
SAMOCHWAGA





Śpiewam lepiej niż w operze,
Świetnie jeżdżę na rowerze,

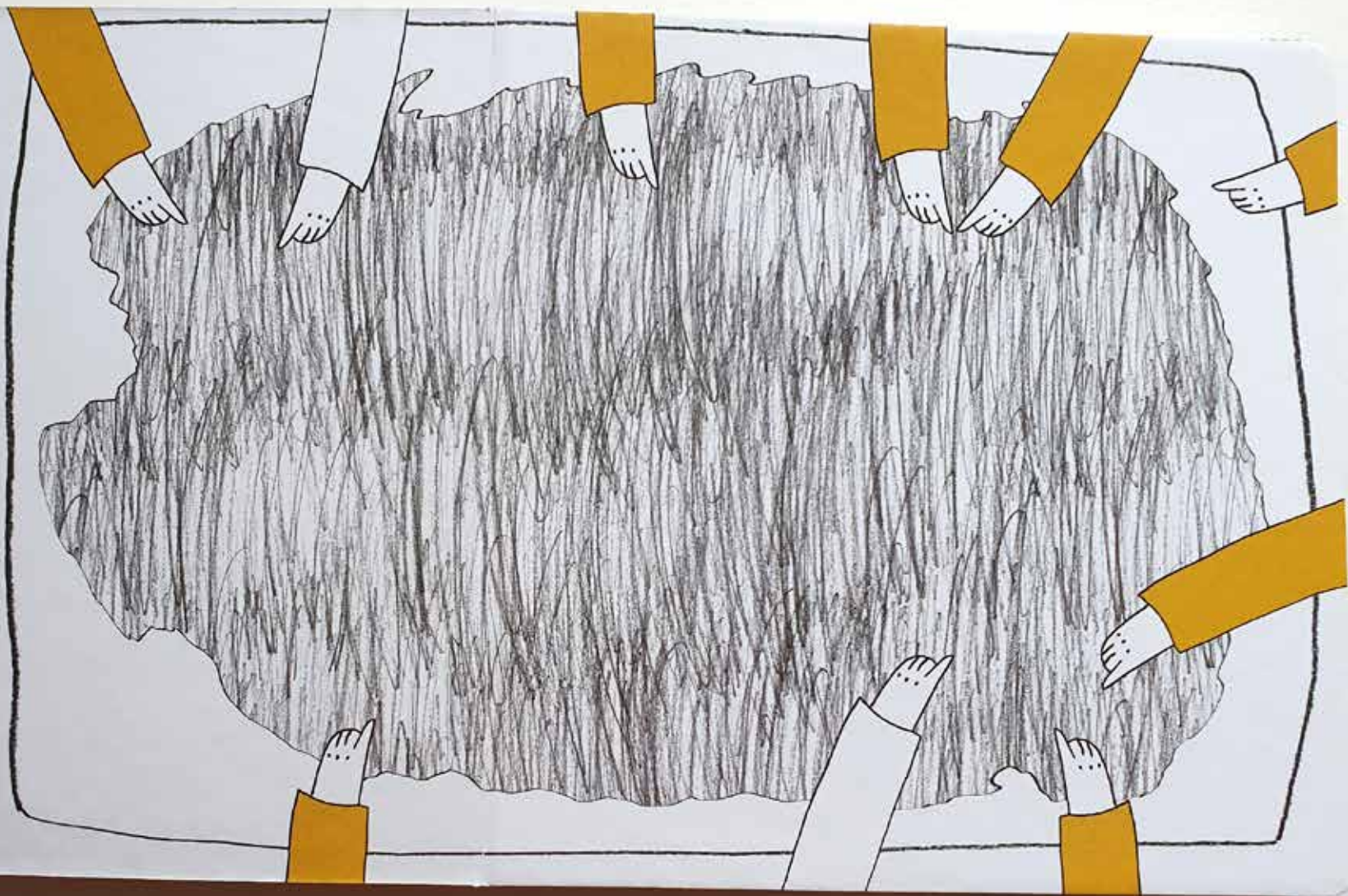


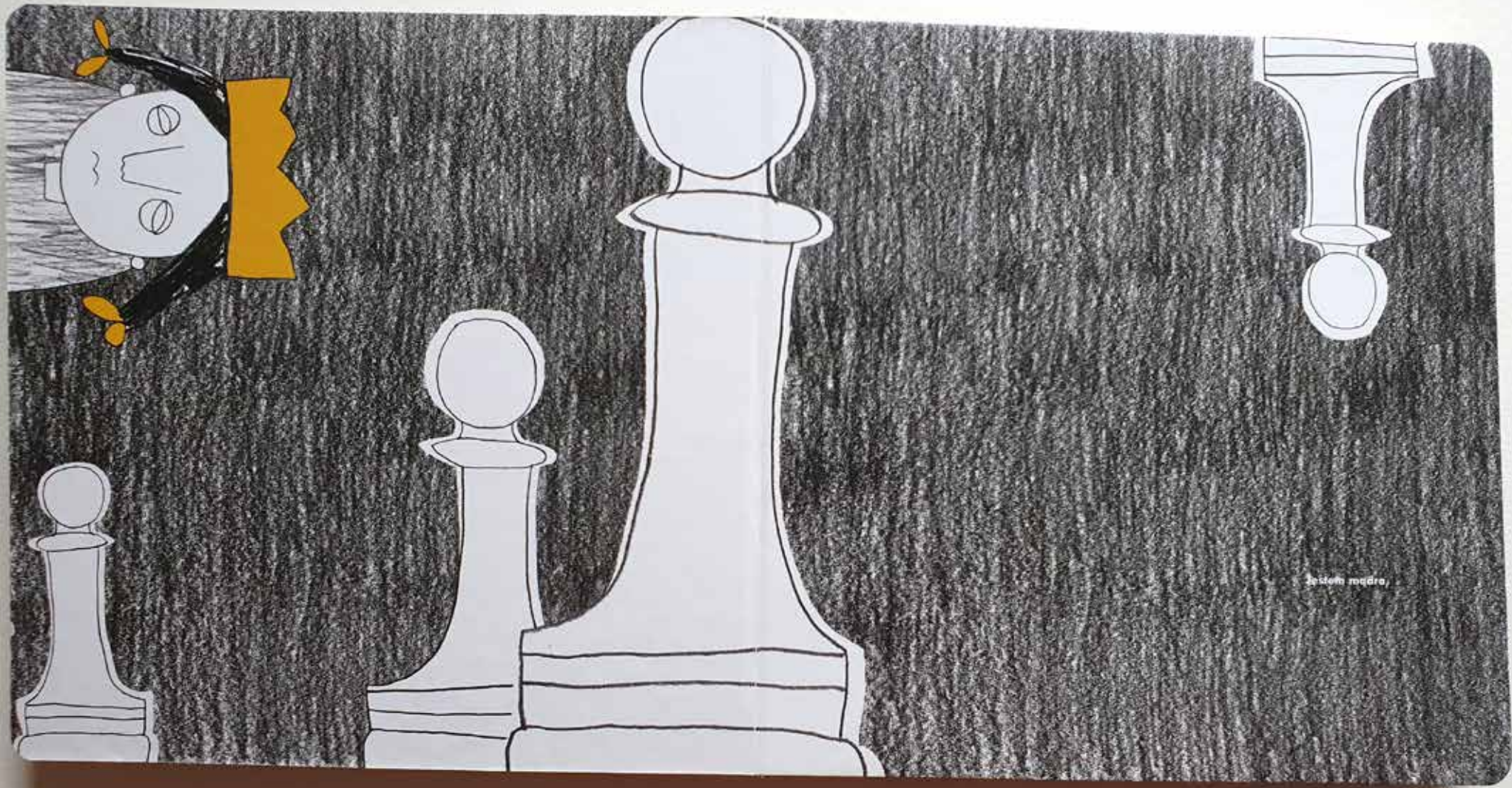


Znákomie machy topie

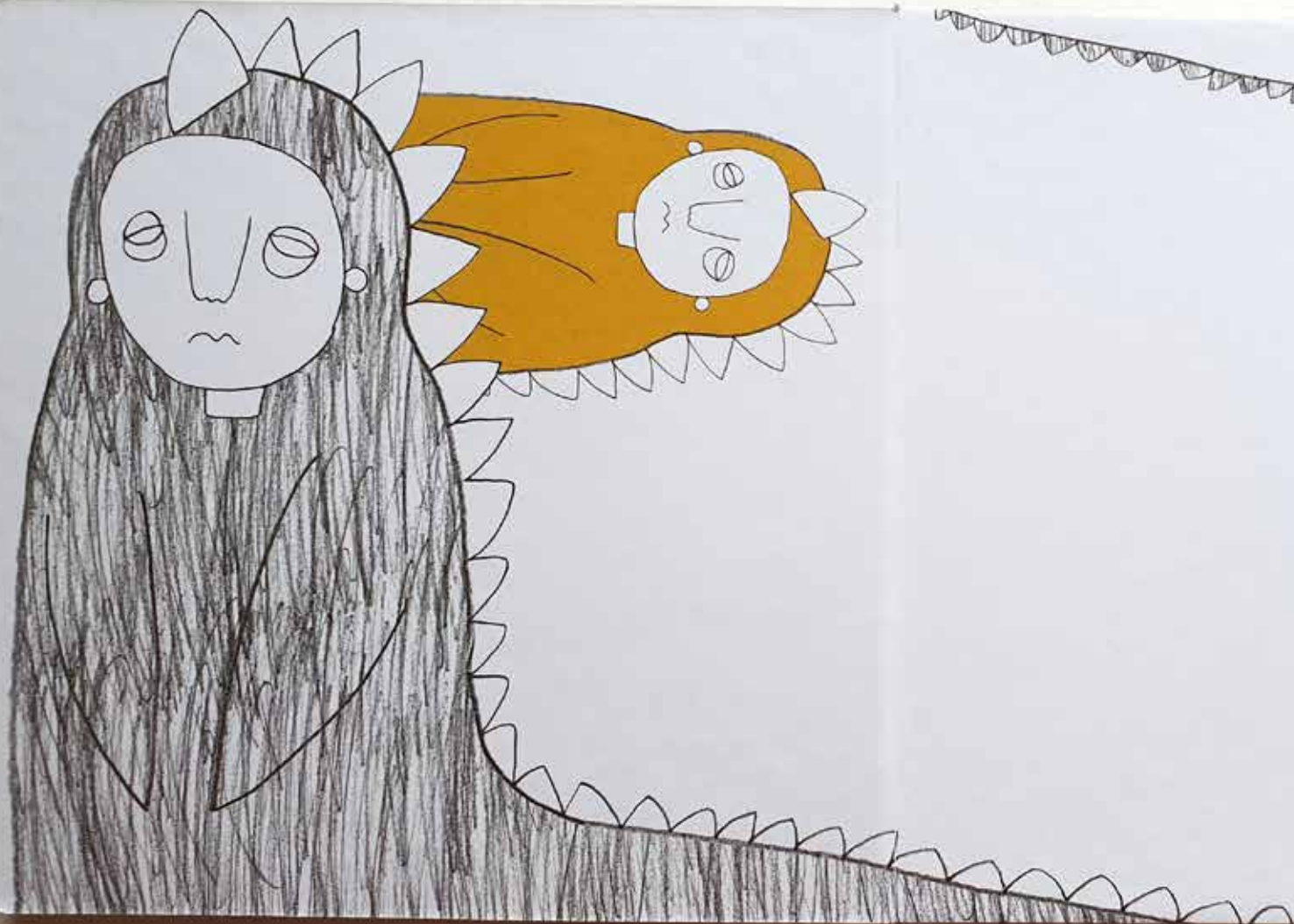


Wiem, gdzie Wisła jest na mapie,

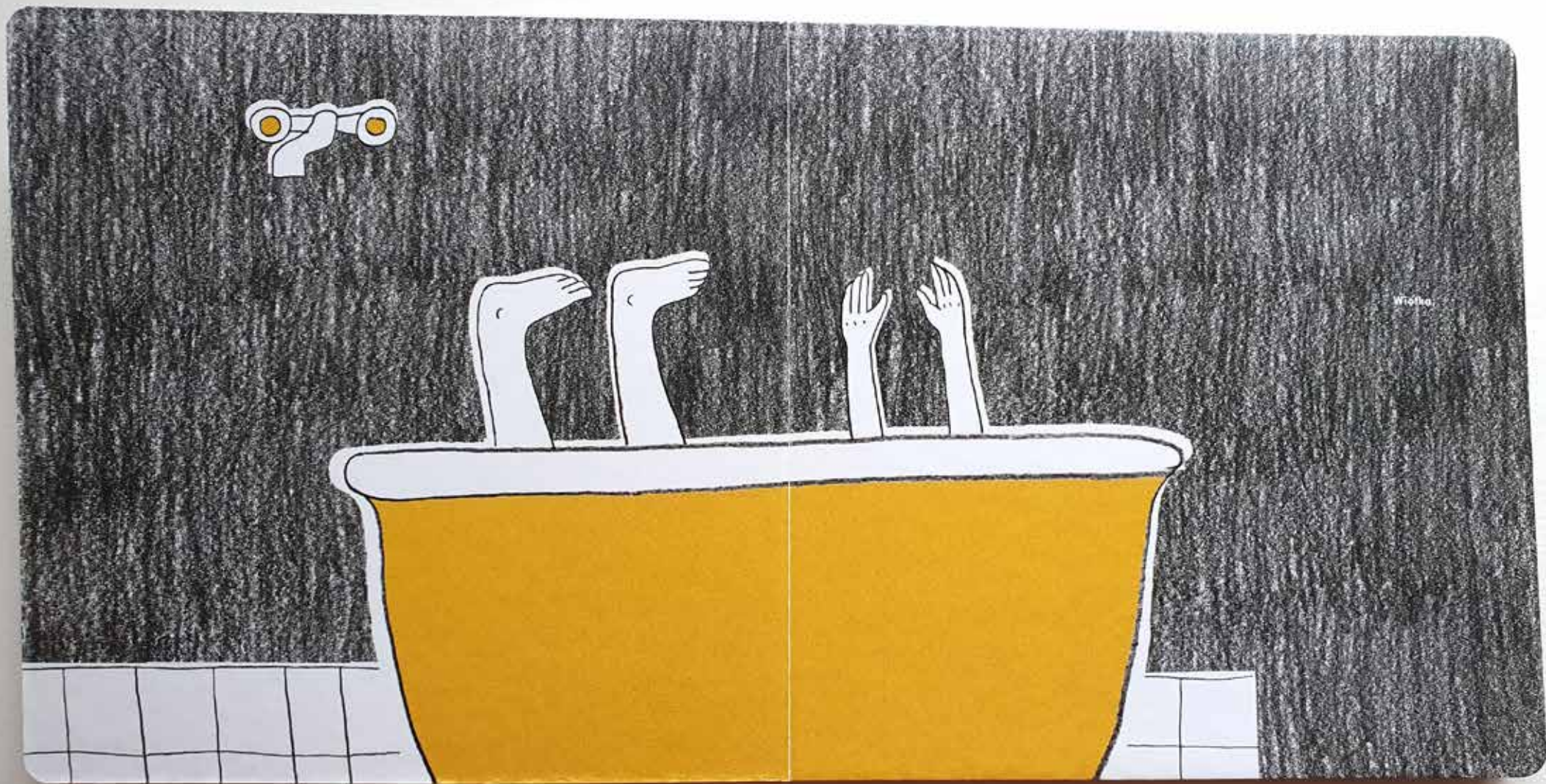




Ještěm mádra,



jestem zgrabno.



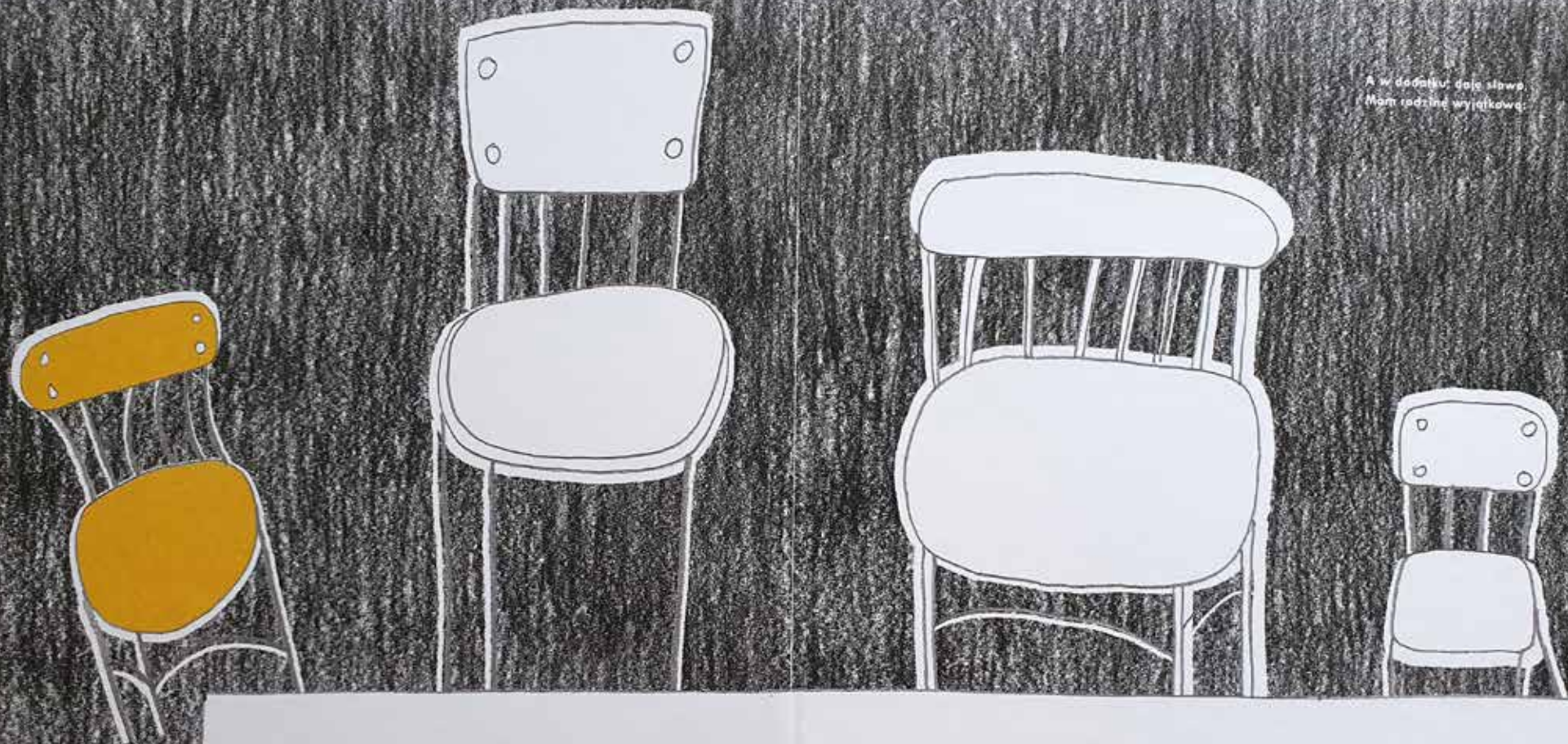
Wolke

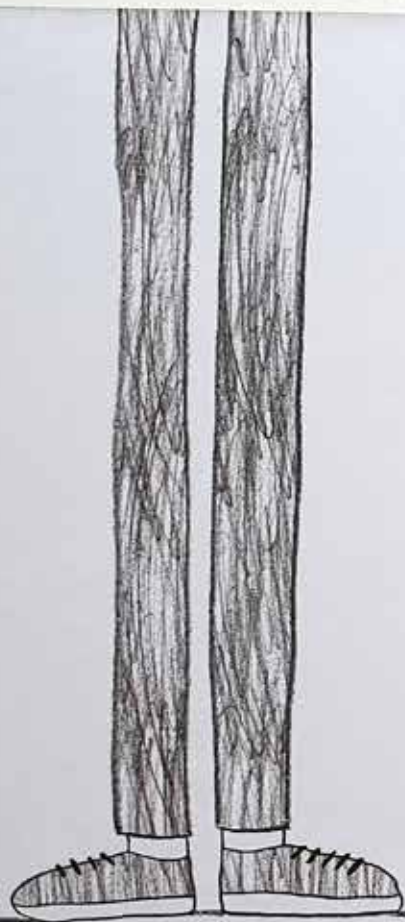


słodka i powabna.

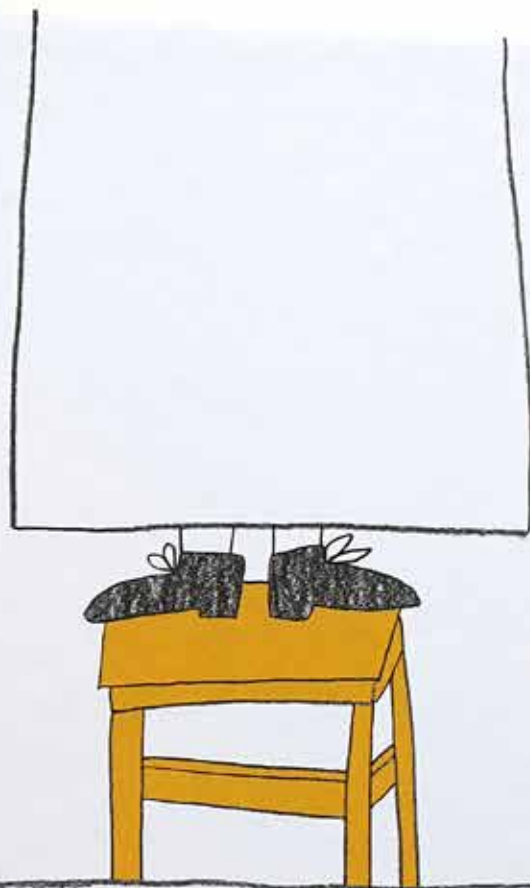


A w dodatku daje słowa
Mam rodzinę wyjątkową!





Tato mój do pieca sięga.



Moja mama – taka tego.

Maja siostra – laka mola,
A id jestem – sariochwala!



